Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 12 LIPCA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.
W propagandzie Osi dominowały w dalszym ciągu komentarze do tragedii gibraltarskiej i polskiego kryzysu rządowego. Berlin nadał wiadomość o rzekomym oświadczeniu ambasady sowieckiej w Londynie, że "sprawa polska będzie rozwiązana przez Sowiety i współdziałanie w tym polskiej organizacji w Londynie nie jest ani potrzebne ani pożądane."
Moskwa nadała parę artykułów członków Z.P.P.

Sprawy ogólne.
Rozgłośnie Osi zajmują się oczywiście w pierwszym rzędzie inwazją Sycylji. Radio włoskie podkreśla, że "wróg wykorzystał swą wyjątkowo korzystną sytuację strategiczną". Rzym twierdzi dalej, że inwazja miała cele w większym jeszcze stopniu polityczne niż wojskowe : chodzi o moralne rozbrojenie Włoch. Berlin dowodzi, że atak był przewidziany przez sztaby Osi i że jest rzeczą zupełnie możliwą, że rozpoczęty był przedwcześnie z uwagi na wydarzenia na froncie wschodnim. Charakterystyczna jest audycja z Rzymu. Koła wojskowe Berlina - zdaniem niektórych wypowiedzi - zwracają uwagę, że podobne operacje bardzo rzadko były podejmowane w historii wojen i porównują inwazję Sycylji z akcją brytyjską przeciw Dardanellom.
O ofenzywie na wschodzie Berlin dalej twierdzi, że była to ofenzywa sowiecka udaremniona przez Niemców i że w rejonie Kurska 400.000 wojsk sowieckich z ogromną ilością sprzętu wojennego zagrożonych jest otoczeniem. Winnica zajmuje nadal pierwszo-planowe miejsce w audycjach Osi, przyczem podawane są liczne makabryczne szczegóły; zidentyfikowano jakoby kilkaset zwłok.

I.

Dotyczące Polski.

KAIR, po niemiecku, 11.VII. godz.22.30.
Gen. Sosnkowski mianowany został Naczelnym Wodzem wojsk polskich. Premierem zostanie najprawdopodobniej min. Stanisław Mikołajczyk.

VICHY, D-t.N.B.C., po francusku, 10.VII. godz.11.45.
Z przemówienia Lavala : "Gdy Niemcy zremilitaryzowały Nadrenię Francja nie poszła do wojny, ani też gdy anektowały Austrię i Czechosłowację. A jednak Francuzi poszli do wojny z powodu korytarza gdańskiego. Mogę stwierdzić bez obawy

zaprzeczenia, że na wszystkich konferencjach i rokowaniach międzynarodowych, w których brałem oficjalny udział, każdy przyznawał, że Korytarz polski był największym błędem Traktatu Wersalskiego. Należało dążyć i doprowadzić do układu między Polską a Niemcami.

ALLOUIS, D-t.B.B.C., po niemiecku, 10.VII. godz.07.00.
Donoszą z Londynu : po morderstwie Sikorskiego ambasada sowiecka w Londynie ogłosiła następujące oświadczenie : "Sprawa polska będzie rozwiązane przez Związek Radziecki. Współdziałanie organizacji polskiej w Londynie nie jest ani potrzebne ani pożądane".

Godz.14.00.
Prasa bolszowicka daje wyraz wielkiemu zadowoleniu z powodu zamordowania Sikorskiego przez brytyjski Secret Service. Dzienniki moskiewskie oświadczają zupełnie otwarcie, że rząd sowiecki nie mógł tolerować zamordowanego. W szczególności postawa jego wobec Katyni była dla Sowietów nie do zniesienia.

CALAIS, D-t.B.B.C., po angielsku, 10.VII. godz.21.30.
Komentując zamordowanie Sikorskiego Tass oświadczył wczoraj, że generał uległ wkońcu tym, którzy domagali się kontynuowania antysowieckiej polityki byłego ministra spraw zagranicznych Becka. Krok za krokiem rząd polski schodził na stanowisko rosnącej wrogości wobec Sowietów. /O godz.22.30. W.Joyce w swej pogadance powtarzał znane tezy propagandy niemieckiej/.

NBBS /Oś/, D-t.B.B.C., po angielsku, 10.VII. godz.22.30.
Dyskusje na temat utworzenia nowego rządu polskiego trwają dalej z udziałem b.ambasadora polskiego w Moskwie Romera. Prezydent Polski nie przyjął jak dotąd dymisji Mikołajczyka, a także nalegał by Naczelnym Wodzem został gen.Sosnkowski, którego nominację podpisał. Jego niechęć ustąpienia wobec żądań rosyjskich spotkała się z pełną aprobatą Polaków, lecz jest rzeczą wątpliwą, czy zdoła przeprowadzić w praktyce swe idee. Równocześnie p.Drexel Biddle wywiera rosnący nacisk na toczące się rokowania. Wczoraj przeprowadził obszerną dyskusję z Mikołajczykiem.

Nowe trudności wynikły w następstwie mianowania przez Sowiety komitetu dla spraw dzieci polskich w Sowietach. Nowy komitet, który działać ma przy rosyjskim ministerstwie wychowania, ma zająć się kształceniem dzieci polskich i zapewnieniem im pracy po ukończeniu szkół. Koła polskie w tym kraju uważają to za dalszą wskazówkę, że rząd sowiecki nie ma żadnego zamiaru zwolnienia obywateli polskich znajdujących się w Rosji i chce przekształcić ich w obywateli rosyjskich.

Rząd sowiecki zareagował na śmierć gen.Sikorskiego i sprawę nowego rządu polskiego w oświadczeniu ogłoszonym przez Tass. Oświadczenie podkreśla, że w rokowaniach ze Związkiem Sowieckim w końcu 1941 r. Sikorski okazał pełne zrozumienie rosyjskiego punktu widzenia, lecz jego postawa zmieniła się zupełnie po powrocie do Anglii, pod wpływem ludzi będących zwolennikami polityki byłego polskiego min.S.Z. Becka. Rząd polski przybrał stopniowo postawę rosnącej wrogości wobec Sowietów w cichym porozumieniu z faszystami nazi, w ten sposób,

zrywając swój sojusz z rządem sowieckim. Oświadczenie podkreśla, że Związek Sowiecki pragnie silnej Polski i powtarza ofertę rosyjską ścisłego sojuszu wojskowego. Może to jednak nastąpić tylko dzięki ścisłej współpracy między Polską a Sowietami.

PARYŻ, D-t.B.B.C., po francusku, 10.VII. godz.13.00.
Donoszą z La Linea, że przed startem bombowiec gen. Sikorskiego strzeżony był przez pięć posterunków, środek ostrożności, którego nie zastosowano nawet dla osobistego samolotu króla Jerzego. Wysłannik brytyjski, który miał lecieć w samolocie Sikorskiego został wezwany na parę minut przed odlotem by wysiadł i leciał innym samolotem. Pilot, który przeprowadził bombowiec z Londynu do Gibraltaru odmówił wzięcia na siebie odpowiedzialności za drogę powrotną i trzeba było na jego miejsce wyznaczyć podoficera.

PRAGA, D-t.B.B.C., po czesku, 10.VII. godz.13.00.
Jak wskazują doniesienia prasy szwedzkiej oparto na wiarygodnych źródłach gen.Sikorski zginął w wypadku samolotowym, który wydarzył się w najbardziej podejrzanych okolicznościach. Nie ulega kwestji, że jest to nowa zbrodnia Intelligence Service. Według tych samych doniesień emigranci polscy w Londynie mają wielkie trudności ze znalezieniem następcy gen.Sikorskiego. Chcieli obrać byłego zastępcę premiera Mikołajczyka, człowieka zaufania Sikorskiego. Lecz ci, co wynajęli morderców Sikorskiego chcą udaremnić ten plan. Sowiety nie chcą uznać Mikołajczyka za następcę Sikorskiego, podkreślając, że wypowiadał się bardzo ostro o krokach sowieckich podjętych wobec Polaków. Dodaje się, że Mikołajczyk jest typowym ziemianinem polskim, reakcyjnym w poglądach. Związek Sowiecki dąży usilnie do zlikwidowania londyńskiej organizacji emigracyjnej, którą chciałby zastąpić przez emigracyjny rząd polski w Moskwie, złożony tylko z komunistów. Ambasada sowiecka w Londynie rozpowszechnia twierdzenie, że w obecnych warunkach sprawa polska będzie rozwiązana na wschodzie bez współdziałania organizacji polskiej w Londynie.

Godz.01.15. /Dla Ameryki północnej/.
"Cesko Slovo" stwierdza, że śmierć Sikorskiego była pożądana nietylko dla Churchilla, lecz i dla Benesza, którego Sikorski był niebezpiecznym rywalem. Intrygant Benesz czynił wszystko, by wysadzić Sikorskiego z siodła i samemu zostać doradcą rządu brytyjskiego w sprawach Europy wschodniej. Dlatego od początku działał współ z agentami Moskwy. Zwraca uwagę, że tegoż dnia, gdy ogłoszono o śmierci Sikorskiego,w Londynie mówiło się, że dr.Benesz właśnie wrócił. Wiadomość tę puszczono w kurs rzecz jasna umyślnie, w nadziei, że Benesz będzie teraz nadawać ton i wśród emigrantów polskich. Jednak polska organizacja emigracyjna jest w sytuacji lepszej od Czechów. Dlatego Benesz wszczął rokowania w sprawie zatargu polsko-sowieckiego na temat Katyni i ogłosił swą podróż do Waszyngtonu, której gorąco przyklasnęli bolszewicy. Zdaje się więc, że od początku sprawy Katyni Moskwa użyła Benesza jako narzędzia dla wygrywania interesów emigrantów czeskich przeciw polskim. Warto zauważyć, że po zawieszeniu stosunków dyplomatycznych między emigrantami polskimi a bolszewikami nie Londyn, lecz Australia podjęła się opieki nad interesami polskimi w Sowietach. Pamiętając o tem lepiej zrozumiemy sytuację i uzyskamy wgląd w splot intryg dzięki którym Benesz chciał doprowadzić do usunięcia Sikorskiego dla

zaspokojenia swych osobistych ambicji. Benesz więc jest jak się zdaje agentem bolszewickim, którego zadaniem jest sianie rozdźwięków i kompromitowanie rządów emigracyjnych w Londynie. W końcu Benesz też stanie się niewygodnym dla Londynu i Churchill napewno znajdzie sposób, by się go pozbyć.

BUDAPESZT, D-t.B.B.C., po węgiersku, 10.VII.godz.21.40. "Budapesti Tudosito" donosi z Londynu, że nowy rząd polski będzie mianowany dopiero po pogrzebie Sikorskiego. Gen. Sosnkowski wymieniany jest jako nowy Wódz Naczelny zaś jako przyszły Premier obecny zast.premiera Mikołajczyk. Przed mianowaniem Sosnkowskiego muszą być usunięte pewne trudności polityczne. W sprawie mianowania nowego premiera Prezydent Polski prowadzi dyskusję z Edenem. Podkreśla się w Londynie, że nie może być mowy o wywieraniu jakiejkolwiek presji przez Anglików. Wiadomo, że ministrem spraw zagranicznych w nowym rządzie polskim będzie b.ambasador w Moskwie Romer.

Po francusku, 15.00.
Donoszą ze Sztokholmu, że zdaniem tamtejszych kół polskich Anglicy faworyzują jako następcę Sikorskiego Kwapińskiego. Zdaje się jednak, że Moskwa jest wybitnie przeciw niemu. Należy oczekiwać, że po śmierci Sikorskiego postawa Moskwy wobec Polski ulegnie dalszemu usztywnieniu.

Donoszą z Helsinek, że według wiadomości z Londynu Majski wyjaśni w Moskwie punkt widzenia Londynu i Waszyngtonu na stosunki sowiecko-polskie i przygotuje teren dla wizyty Benesza.

ZEESEN, D-t.B.B.C., po arabsku, 9.VII. godz.18.30.
Na Bliskim Wschodzie pewien oficer polski oświadczył korespondentom amerykańskim, że rząd brytyjski nalegał wobec rządu Stanów na natychmiastowe ustąpienie Sikorskiego. W następstwie Roosevelt wysłał do Sikorskiego specjalny list, wspominając o osobistej interwencji Stalina. Interwencja Stalina i jego zamiar unieszkodliwienia Sikorskiego do spółki z Secret Service były już od pewnego czasu powszechnie znane wśród wojsk polskich na Bliskim Wschodzie. Oto dlaczego wielu wojskowych pisało do Sikorskiego odradzając mu dalszą podróż samolotem.

Rząd brytyjski ogłosił zawieszenie większości pism polskich w W.Brytanii. Majski dał wyraz swemu zadowoleniu z tego powodu. Prasa szwajcarska stwierdza, że nagły zgon Sikorskiego powoduje liczne pogłoski i zaznacza, że zgon ten złagodził napięcie między brytyjskimi a bolszewickimi mężami stanu.

RADIO WOLNYCH INDII, D-t.B.B.C., po angielsku, 10.VII. godz.17.30.
Szwedzka Folkets Dagblad zwraca uwagę, że tajemnicę otaczającą śmierć Sikorskiego zwiększa fakt, że w ostatnich tygodniach starał się on przenieść siedzibę rządu polskiego z W.Brytanii do Stanów.

TRANSOCEAN, D-t.B.B.C., po angielsku, 10.VII. godz.11.31.
W związku z kryzysem w polskim rządzie emigracyjnym szwedzka Socjaldemokraten donosi, że polskie koła reakcyjne i antysowieckie czynią wszystko co w ich mocy, by wywrzeć wpływ na rząd polski. Mikołajczyk nie zdołał sprostać tej sytuacji zwłaszcza, że sprawa nowego Wodza Naczelnego stała się ostrą

a rozwiązanie prowizoryczne jest niemożliwe. Mikołajczyk miał szereg rozmów z Churchillem i Edenem przed podaniem się do dymisji, lecz nie zdołał wyjaśnić sytuacji. Czynione są wysiłki, by skłonić go do cofnięcia dymisji. Brytyjskie koła polityczne są tem wszystkim coraz bardziej zatroskane.

Godz.15.20.
Donoszą z La Linea o odnalezieniu bagażu Sikorskiego. Zawierał on £ 700. i dwa duże złote medale.

BERLIN, DNB, D-t.B.B.C., po niemiecku, 10.VII.godz.14.08.
W polskich kołach politycznych podkreślają, że są podejrzane oznaki zamachu na życie Sikorskiego i wzrasta przekonanie, że wysiłki brytyjskie przerzucenia podejrzeń na "komunistów" są znamienne.

NPD, po niemiecku, 10.VII. godz.15.30.
Na konferencji prasowej dr.Schmidt zwrócił uwagę na fakt, że Daily Telegraph przypisuje podróży Majskiego jako cel zdanie sprawy ze stosunków polsko-sowieckich. Zamordowanie Sikorskiego odegra w tym ważką rolę. Tass wylewa krokodyle łzy nad zwłokami Sikorskiego, lecz Schmidt przypomniał, że za rządów Sikorskiego stosunki polsko-sowieckie zostały zerwane i ambasador Romer usunięty z Moskwy.

PARYŻ, po francusku, 11.VII. godz.22.00.
Powtarza wiadomość o zawieszeniu pism polskich przez władze brytyjsk[illegible]

BRAZZAVILLE II, po angielsku, dla Indyj, 10.VII.godz.18.10.
Bardzo obszerna pogadanka na temat śmierci gen.Sikorskiego i stosunków polsko-sowieckich. Powtórzono znane tezy propagandy Osi, nadmieniając, że "nawet własne pismo gen.Sikorskiego zostało zakazane".

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 11.VII.
Godz.16.00. Audycja zupełnie zagłuszona.

Godz.20.55. Tandetne kłamstwa propagandy Goebbelsa : sierotom polskim w Warszawie wydaje się jakoby 2700 litrów mleka dziennie.

Godz.21.55. Delegatura nie odpowiedziała na naszo wezwanie zaniechania werbunku do tajnego korpusu bezpieczeństwa. Ale odezwała się radiostacja emigracyjnych reakcjonistów i faszystów pokrywająca swe ohydne sprawki niewinną nazwą Swit. Swit z wściekłym ujadaniem obrzuca stekiem oszczerstw żołnierzy Polski Podziemnej, twierdząc, że akcja ich ogranicza się do mordowania listonoszów wiejskich i Bogu ducha winnych Niemców. Nie będziemy polemizować z Targowiczanami, którzy nazwywają dywersantami wszystkich co walczą z najeźdźcą. Czy Kreuger, Eckhardt i inni oprawcy to listonosze, czy też Bogu ducha winni Niemcy ? Swit wzywa do wojny domowej, Lecz naród nasz ma dość sił by zmiażdżyć [illegible] i karłów co zastępują mu drogę by sformować jednolity front walki o wolną, niepodległą, silną i demokratyczną Polskę.

Godz.23.00. Powtórzenie polemiki ze Switem. - Trudne warunki egzystencji na Śląsku z powodu napływu uchodźców niemieckich z zachodu.

RADIO CHRZEŚCIJAŃSKIE, po polsku, 11.VII. godz.21.40. Powołując się na encyklikę papieską, rozgłośnia twierdzi, że kto nie prowadzi czynnej walki z "antychrystem Hitlerem" ten grzeszy. Odkupić winy można przystępując natychmiast do zbrojnej walki. Następnie rozgłośnia, wślad za rozgłośnią watykańską cytuje ustępy z kazania arcybiskupa Zagrzebia.

MOSKWA, po polsku, 11.VII. godz.18.30 i 12.VII.g.00.45. Były poseł na sejm Andrzej Witos członek zarządu Stronnictwa Ludowego, a obecnie członek zarządu Z.P.P. odwiedził dywizję im.T.Kościuszki i opisuje swe wrażenia w numerze 17-stym Wolnej Polski w artykule "Pójdą i dojdą". /Następują znane szczegóły życia obozowego, ćwiczeń i wdzięczności dla Stalina/.

Powtórzenie wiadomości o utworzeniu komitetu oświatowego dla dzieci polskich.

Odbyło się zebranie wspólne profesorów prawa i Z.P.P. Prof.Mańkowski wygłosił odczyt o terrorze hitlerowskim w Polsce. Prof.Mazagjan omawiał odpowiedzialność nietylko hitlerowców, ale i tej części narodu niemieckiego, która ich popiera. Prof. Zawirajew wyraził współczucie Polakom, podkreślając, że nadejdzie chwila odwetu i piękna polska ziemia odzyska życie i niepodległość. Prof.Pawlak /Polak/ mówił o rozwoju kultury we Lwowie za rządów sowieckich z 1941 r. Liczba profesorów i studentów uniwersytetu znacznie wzrosła. Profesorami byli głównie młodzi naukowcy, bez względu na pochodzenie. Wykłady odbywały się po polsku i ukraińsku. Odrestaurowano Ossolineum. Wydano szereg dzieł współczesnych pisarzy i podręczniki szkolne. Teatr polski rozwijał się znakomicie.

Godz.20.15.
Pismo poświęcono sprawom słowiańskim /nazwy niedosłyszano/ zamieszcza artykuł pułk.Berlinga: "Znamy nasz obowiązek, ramię w ramię ze Związkiem Radzieckim wywalczymy Polskę o jakiej marzymy, a w której nie będzie miejsca na niesprawiedliwość." W tym samym piśmie metropolita kijowski omawia rozwój życia religijnego. Inny artykuł poświęcony jest rocznicy śmierci Kopernika określonego jako "wielki uczony polski i patriota walczący z Niemcami".

Nr.16-sty Wolnej Polski zawiera artykuł W.Wasilewskiej "Oszczercy" : polskie koła emigracyjne oszczerstwami swymi nie osłabią zapału żołnierzy polskich w Rosji i społeczeństwa pod okupacją, z rąk którego zginęło 100 Gestapowców. Ten sam numer zawiera artykuł Gallona /?/ "Judasze i judzeni" o "machinacjach kół reakcyjnych dążących do poróżnienia Polaków z Ukraińcami" oraz artykuł Putramenta o zapale religijnym żołnierzy dywiji im.T.Kościuszki.

II.

O g ó l n e.

RZYM, po francusku, 11.VII. godz.23.45.
Propaganda wroga mówi o ofenzywie niemieckiej na wschodzie. Jasnym jest, że Niemcy nie czekaliby z ofenzywą na lipiec, gdy pozostaje tylko dwa miesiące czasu do akcji. Mamy do czynienia z równoczesną próbą ruchu kleszczowego. Plan przewidywał natarcie bolszewików od Białgorodu i Anglo-Sasów z Sycylji i zmiażdżenie Osi w trzy miesiące. W październiku koniecznym jest wszczęcie ofenzywy na Burmę. Jeżeli więc wrogowie nie pokonają Europy w trzy miesiące, to walczyć będą na dwa fronty w Europie i Azji. Opór nasz na Sycylji może cały plan udaremnić.